

Obowiązki i uprawnienia konferencji samorządu robotniczego Wytyczne CRZZ

WARSZAWA (PAP)
IV Krajowy Kongres Związków Zawodowych, dążąc do rozszerzenia demokracji robotniczej, podjął uchwałę o powołaniu w zakładach pracy instytucji okresowych — konferencji samorządu robotniczego. Na swym pierwszym posiedzeniu Komitet Wykonawczy CRZZ zatwierdził wytyczne, które określają charakter, zadania i formy organizacyjne konferencji samorządu robotniczego oraz zadania związków zawodowych w tej dziedzinie.

Uchwalone przez Komitet Wykonawczy CRZZ wytyczne określają, że uchwały i decyzje konferencji samorządu robotniczego zapadają zwykłą większością głosów. Konferencje decydują o przedsięwzięciach w takich sprawach, jak roczne i kwartalne plany przedsiębiorstwa, tworzenie ważniejszych przyzakładowych urzędów socjalnych, uchwalanie regulaminów pracy oraz w sprawie podziału funduszu zakładowego, a zwłaszcza tej jego części, która przypada na budownictwo mieszkaniowe i socjalne.

Posiedzenia konferencji, które są instytucjami społecznymi, powinny się odbywać co najmniej raz na kwartał.

W pracach i posiedzeniach KSR mogą brać udział z głosem doradczym zaproszeni goście.

W przypadkach gdyby uchwały konferencji były sprzeczne z obowiązującymi przepisami lub wykraczały poza uprawnienia przysługujące samorządowi robotniczemu, wytyczne określają, że dyrektor przedsiębiorstwa ma prawo wnieść odwołanie od tych uchwał do nadzórnej jednostki gospodarczej z jednoczesnym zawieszeniem ich wykonania do rozstrzygnięcia sprawy.

Wytyczne określają również formy samorządu robotniczego (Ciąg dalszy na str. 2)

Cena 50 gr

Nakład 105 500



Rok XIV Wydanie AB

Poznań, środa 21 V 1958

Nr 119 (4448)

Rząd polski zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji

Odpowiedź brytyjska na polską propozycję utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej

WARSZAWA (PAP)

Jak już informowaliśmy 17 bm. ambasador W. Brytanii w Polsce doręczył min. spraw zagranicznych Polski odpowiedź rządu brytyjskiego na notę i memorandum rządu polskiego w sprawie utworzenia w Europie Środkowej strefy bezatomowej. Poniżej podajemy treść odpowiedzi brytyjskiej:

Rząd brytyjski przestudiował polski plan utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej z wielką uwagą — głosi nota. — Rząd brytyjski odnosi się z całą sympatią do wysiłków rządu polskiego, zmierzających do zapewnienia i wzrostu bezpieczeństwa swego kraju oraz podziela pragnienie polskiego rządu w kierunku osiągnięcia postępu w dziedzinie rozbrojenia i zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Nota głosi dalej, że rząd brytyjski uważa jednakże, że propozycje rządu polskiego poruszają szersze zagadnienia, oświadczenia których nie wydają się one, wszelako, zawierać żadnych rozwiązań.

Do zagadnień tych należy — zdaniem rządu W. Brytanii — zagrożenie bezpieczeństwa członków Paktu Północno-Atlantyckiego, które mogłoby powstać na skutek przeważającej siły radzieckich broni konwencjonalnych, w wypadku przyjęcia polskich propozycji. Jeżeli bezpieczeństwo krajów Zachodniej Europy ma być utrzymane — stwierdza nota — to rzeczą zasadniczą byłoby, aby podjęciu jakichkolwiek środków, które mogłyby być zastosowane w celu redukcji zbrojeń nuklearnych w Europie Środkowej, towarzyszyło podjęcie środków zmierzających do zmniejszenia przewagi radzieckiej w zakresie broni konwencjonalnych na całym obszarze Środkowej i Wschodniej Europy. Rzeczą konieczną byłoby poddanie wszystkich tych środków jak najbardziej skutecznej kontroli i inspekcji.

Nota stwierdza, że zgodnie z poglądem rządu brytyjskiego przyjęcie propozycji polskiej nie posunęłoby naprzód zagadnienia zjednoczenia Niemiec.

Nota przypomina, że rząd brytyjski przedstawiał już w przeszłości swoje propozycje w sprawie rozwiązania problemów rozbrojenia, bezpieczeństwa w Europie i Niemiec.

„Rząd brytyjski ma nadzieję — głosi w zakończeniu nota — że można osiągnąć postęp w kierunku rozwiązania tych poważnych zagadnień podczas dyskusji przygotowawczych do konferencji szefów rządów względnie na samej takiej konferencji, lub w jakiś inny sposób“.

Po doręczeniu noty minister Rapacki oświadczył, że będzie ona uważnie przestudiowana i że rząd PRL udzieli na nią w odpowiednim czasie pisemnej odpowiedzi, ponieważ zdecydowany jest bronić słuszności swej propozycji.

W Bytowie powstanie muzeum walki Kaszubów o zachowanie polskości

KOSZALIN (PAP)

Na uroczystej wspólnej sesji Powiatowej i Miejskiej Rad Narodowych w Bytowie, zwołanej z okazji zjazdu bojowników o polskość i wolność tej ziemi, podjęta została uchwała o utworzeniu muzeum pamiętek, obrazujących walkę miejscowej ludności o zachowanie polskości.

W muzeum bytowskim znajdować się będą zdjęcia, dokumenty i inne pamiątki, świadczące o polskości tego regionu. Pamiątki te przechowywało pieczętowało wiele rodzin kaszubskich. Muzeum przekazany zostanie m. in. sztandar koła Związku Młodzieży Polskiej z Plotowa, przechowywany od 1934 r. przez znaną z patriotyzmu rodzinę Styp-Rekowskich.

Organizatorzy muzeum postanowili zwrócić się do wszystkich muzeów, posiadających eksponaty dotyczące przeszłości Ziemi Bytowskiej, o przekazanie ich muzeum bytowskiemu.

Stanowisko polskie w sprawie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie

WARSZAWA (PAP).

Rząd Wielkiej Brytanii zwrócił się notą do rządu PRL jako do członka Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, z wnioskiem natychmiastowej likwidacji tejże Komisji po przeprowadzonych w dniu 4 maja br. wyborach uzupełniających, motywując to tym, że wraz z odwołaniem wyborów zostały rozwiązane wszystkie kwestie polityczne w Laosie.

Rząd PRL w swej odpowiedzi stwierdził, że nie może podzielać poglądu rządu Wielkiej Brytanii, iż przeprowadzenie dodatkowych wyborów w Laosie ostatecznie uregulowało wszystkie kwestie polityczne, przewidziane w układzie genewskim i że wszystkie zadania Komisji, nałożone na nią przez ten układ, zostały wykonane.

W związku z sugestią natychmiastowego rozwiązania Komisji po wyborach, rząd PRL uważa, że zgodnie z art. 39 redukcja działalności wspomnianej Komisji może nastąpić jedynie w drodze podjęcia decyzji przez samą Komisję, przy uwzględnieniu całokształtu sytuacji na obszarze wszystkich trzech państw indochińskich, a więc tak w Laosie, jak w Wietnamie i Kambodży.

Potworny huragan — milionowe straty



15 bm. nad Rawą Mazowiecką i okolicznymi wioskami przeszedł gwałtowny huragan, wyrządzając duże szkody. W akcji pomocy bierze udział wojsko.

Na zdjęciu górnym: zniszczone gospodarstwo na przedmieściu Rawy.

Nazajutrz, 16 bm., w godzinach wieczornych jeszcze jeden huragan przeszedł nad Nowym Miastem nad Pilicą (powiat Grójec).

Na zdjęciu obok: w Nowym Mieście po straszliwej „trąbce powietrznej“.

Fot. — CAF

Organizacje francuskie jednoczą się w obronie swobód republikańskich

Projekt nowych pełnomocnictw dla rządu Pflimlina

PARYŻ (RADIO)

Wczoraj przed południem komisja spraw wewnętrznych parlamentu francuskiego 22 głosami przeciwko 3, przy 2 wstrzymujących się uchwaliła projekt ustawy udzielającej rządowi Pflimlina specjalnych pełnomocnictw w Algierii.

Przed południem obradował także gabinet francuski, a po południu zebrało się Zgromadzenie Narodowe, które ma rozważyć sytuację powstałą we Francji po poniedziałkowym oświadczeniu de Gaulle'a oraz rozpatrzyć projekt udzielenia rządowi specjalnych pełnomocnictw w Algierii.

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek o godz. 22.30 generał de Gaulle opuścił Paryż i powrócił do swojej rezydencji w Colombey-Les-Deux-Eglises. Sprawa jego powrotu do władzy pozostaje w dalszym ciągu otwarta. Część komentatorów sugeruje, że szanse objęcia władzy przez generała de Gaulle'a po jego konferencji prasowej w dalszym ciągu są duże.

Jak donosi paryski korespondent PAP — wiele organizacji francuskich wypowiada się przeciwko puczowi w Algierii i zapewnia o swej wierności dla Republiki.

Federacja pracowników oświaty, reprezentująca 240 tysięcy nauczycieli, postanowiła w razie potrzeby wezwać swych członków do strajku powszechnego. Krajowy związek nauczycieli, należących do centrali chrześcijańskich związków zawodowych wyraził zadowolenie z powodu solidarności pracowników oświaty w obronie instytucji republikańskich.

Krajowy komitet pisarzy popęlił pucz algierski. Krajowa federacja b. deportowanych apeluje do rządu, by odważnie pełnił swe obowiązki. Krajowe biuro republikańskiego stowarzyszenia b. kombatanów domaga się sankcji wobec organizatorów puczu. Komitet czujności antyfaszystowskiej b. członków ruchu oporu deklaruje swą wolę obrony swobód demokratycznych.

Federacja partii radykalnej w departamencie Sekwany i w departamencie Vaucluse w uchwale oświadczyła, że wyraża poparcie dla rządu w akcji przeciwko spiskowi antyrepublikańskiemu. Organizacja UDSR w departamencie Sekwany wypowiedziała się w obronie instytucji demokratycznych.

Rebelianci zadowoleni z de Gaulle'a

Rebelianci algierscy, zorganizowani w tzw. „komitecie ocalenia publicznego“ na odbytym w poniedziałek posiedzeniu jednomyślnie poparli generała de Gaulle'a. Rzecznik wspomnianego komitetu stwierdził, że oświadczenia złożone przez gen. de Gaulle'a na po-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zanępokojeni echem po deklaracji de Gaulle'a

LONDYN (PAP)

Londyński korespondent amerykańskiej agencji United Press pisze: „Pierwsze reakcje na oświadczenie de Gaulle'a podkreślają, że oświadczenie to było „szczytem kryptostrategii“. Korespondent twierdzi także, że dyplomaci w Londynie i innych stolicach zachodnich zwracają szczególną uwagę na fakt, że w swym przemówieniu de Gaulle ani słowem nie wspominał o aliantach amerykańskich, o sojusznikach w ramach NATO. „Problem francuski — kończy korespondent — martwi coraz bardziej brytyjskich, europejskich i amerykańskich dyplomatów“.

Bogaty program obchodów Święta Ludowego

WARSZAWA (PAP)

Już w nadchodzącą niedzielę 25 bm. wieść polska obchodzić będzie tradycyjne Święto Ludowe.

Najpowszechniejszą formą uczczenia Święta Ludowego będą uroczyste zebrania wiejskich organizacji ZSL i PZPR. Ponadto w niektórych miejscowościach zostaną zorganizowane manifestacje, wieczerze i festyny z udziałem mieszkańców kilku sąsiadujących z sobą gromad.

Tegoroczne obchody święta połączone zostaną z uroczystościami związanymi z 30-leciem założenia Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“.

Przemysł polepsza jakość radiodbiorników

WARSZAWA (PAP)

Bieżący rok jest charakterystyczny dla polskiego przemysłu radiotechnicznego nie tylko jako okres znacznego wzrostu produkcji (z 640 tys. radiodbiorników w 1957 roku do 750 tys. w 1958 r.), ale przede wszystkim jako okres dużego wzbogacenia asortymentu wytwarzanych odbiorników, podnoszenia ich jakości, przejścia na produkcję radioaparatów wysokiej klasy.

Do końca roku spodziewane jest uruchomienie produkcji nowych typów radiodbiorników. I tak Zakłady im. M. Kasprzaka w Warszawie prawdopodobnie już w lipcu wykonają pierwszą serię (a do końca br. 50 tys. sztuk) zmodyfikowanych odbiorników „WOLA“ — aparatów dwugłośnikowych posiadających klawisze do zmiany barwy tonu.

Pod koniec br. ruszy produkcja wielolampowego odbiornika „BO-LERO“ — aparatu wysokiej klasy. „Bolero“ posiadać będzie tzw. antenę ferrytową, m. in. likwidującą konieczność instalowania anteny zewnętrznej. W przyszłym roku wyprodukowanych zostanie 20 tys. sztuk tego typu radiodbiorników. Po raz pierwszy również wykonany zostanie w br. (Zakłady im. Kasprzaka) odbiornik samochodowy dla naszych „Warsaw“ i chyba dlatego nazwany został „ZERAN“.

Z „DIORY“ wyjdzie odmiana popularnych radiodbiorników „SLASK“, posiadających zmodyfikowany układ elektryczny, a także ładniejszą skrzynkę. Fabryka ta wypuści również w bież. roku 8 tys. sztuk radiodbiorników „KAPRYŚ“, które posiadać będą 5 lamp i klawisze do zmiany fal.

Sprzedaż gruntów państwowych złagodzi przeludnienie wsi w województwach centralnych i wschodnich

WARSZAWA (PAP)

19 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyła się pod przewodnictwem kierownika Wydziału Rolnego KC — Edmunda PSZCZOLKOWSKIEGO narada sekretarzy rolnych komitetów wojewódzkich partii z województw zachodnich, centralnych i wschodnich. Omówiono na niej stan przygotowań do sprzedaży ziemi państwowej i wiąże się z tą sprawą możliwości złagodzenia nadmiernego przeludnienia wsi w województwach centralnych i wschodnich.

Zdaniem uczestników narady, sprzedaż ziemi państwowej nie zlikwiduje zupełnie nadmiernego przeludnienia wsi w wielu powiatach województw centralnych i wschodnich, jednakże w poważnym stopniu może złagodzić istniejący obecnie stan. W celu stworzenia warunków do przesiedlenia się małorolnych chłopów — posiadających gospodarstwa w większości wypadków do 2 ha — z województw — kieleckiego, krakowskiego, lubelskiego, łódzkiego czy warszawskiego, przeznaczono do sprzedaży dość duże obszary

gruntów państwowych na Ziemiach Zachodnich. Największe możliwości osadnictwa, drogą nabywania na dogodnych warunkach gruntów państwowych — jak wskazywano na naradzie — istnieją przede wszystkim w województwach: koszalińskim, szczecińskim, olsztyńskim, gdańskim i zielonogórskim, a także w południowo-wschodnich powiatach woj. rzeszowskiego.

Na podstawie dotychczasowych obserwacji można stwierdzić, że w chwili, kiedy w województwach centralnych sprzedane zostaną wszystkie, przeznaczone na ten cel grunty państwowe, małorolni chłopci niewątpliwie kupować będą gospodarstwa na Ziemiach Zachodnich w większym niż dotychczas stopniu. Trzeba jednak stwierdzić, że sprawa osadnictwa na Ziemiach Zachodnich za mało jest propagowana. Wielu chłopów nie wie np., że ceny gruntów państwowych na Ziemiach Zachodnich o 40 proc. są niższe niż w województwach centralnych, i że cena 1 ha wynosi przeciętnie np. w woj. gdańskim, szczecińskim i koszalińskim ok. 7 tys. zł, podczas gdy w województwach centralnych sięga do 40 tys. zł i więcej.

Ponadto, jak poinformował zebranych wiceamin. rolnictwa — M. JAGIELSKI, w najbliższym czasie ministerstwo zamierza wystąpić do Rady Ministrów z projektem ustawy o zniesieniu przy zakupie nowych gospodarstw na Ziemiach Zachodnich i w południowych powiatach woj. rzeszowskiego, opłat notarialnych i sądowych oraz podatku od nabycia praw majątkowych. Wszystkie te udogodnienia mają na celu ułatwienie kupna nowych gospodarstw i jak najszybsze zagospodarowanie się na nich.

17 podejrzanych Kradli zamiast pilnować

(Inf. wł.)

Kombinatorem na większą skalę okazał się Ireneusz Śniećki (zam. w Poznaniu przy ul. Zajączka 4), b. konwojent Przetwórnicy Mięsnej nr 2. W drugiej połowie ub. roku — jak wykazuje śledztwo, prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką — podczas konwojowania towarów, systematycznie kradł mięso i wyroby mięsne (w granicach od 8—60 kg). Śniećki „pracował“ w porozumieniu z kierowcami przetwórnicy i z nimi też dzielił się kradzieżą.

Nabywcami kradzionego mięsa byli: T. Rakowski, właściciel baru w Mur. Goślinie, właściciele sklepów rzeźniczych: J. Rzepczyński z Długiej Gośliny, Z. Preisner ze Zmigrodu (woj. Wrocław), E. Pohl z Pleszewa, A. Bończyk z Brzeźna, kier. sklepu GS w Mur. Goślinie — P. Kramer, właściciele restauracji: J. Koszałka z Kórnik, M. Leszczyńska ze Smigla, kier. sklepu PSS w Warszawie — K. Szliński.

Masy ludowe nadzieją Francji

(Redaktor Jean Bedel telefonuje z Paryża)

PARYŻ, 19 maja

Francja przeżywa najdramatyczniejsze dni od chwili zakończenia II wojny światowej. Od tygodnia Francja żyje w gorączkowym oczekiwaniu decydujących wydarzeń. W tym tygodniu, po puczu „ultrasów” i wojskowych w Algierii nie stało się jeszcze nic niepowetowanego. Generał De Gaulle przemawiał dwa razy. Za pierwszym razem, aby stłuszczyć rząd Pflimlina utworzony z dużym trudem, za drugim razem aby powstrzymać falę zamieszania i niepewności.

Generał de Gaulle, który oświadczył w ubiegłym czwartku, że jest gotów wziąć władzę w Republice Francuskiej, sprzecywał swoje stanowisko na dzisiejszej konferencji prasowej.

Postawa gen. de Gaulle'a stanowi dla rządu Pflimlina ryzyko podważenia jego aurytety, który zaledwie zdążył się umocnić dzięki uczestnictwu socjalistów oraz dzięki środkom skierowanym przeciwko organizacjom faszystowskim we Francji. Słowa gen. de Gaulle'a mogą natomiast wzmocnić żądania algierskich „ultrasów” popieranych przez prawicę, pragnącą obalić rząd republikański i otworzyć drogę dyktaturze.

Gdy gen. de Gaulle mówił o zapewnieniu mu władzy, to oznaczało, że chciał on mieć zarazem władzę u-

stawodawczą, wykonawczą, sądową i sądowniczą — jednym słowem — dyktatorską. De Gaulle potwierdza swoją wolę rządzenia bez Zgromadzenia Narodowego, skoro oświadczył, że pragnąłby mieć powierzoną władzę wyjątkową zgodnie z wyjątkową procedurą, którą sam określił w wyniku rozwoju wydarzeń. Tak więc de Gaulle odmawia ugięcia się przed normami konstytucyjnymi.

Takie stanowisko może być tylko potępione przez masy republikańskie i niesie ze sobą ryzyko przekształcenia rewolucji algierskiej w rzeczywiste odłączenie Algierii od Francji.

Po obydwu oświadczeniach gen. de Gaulle rządowi premiera Pflimlina nie pozostaje nic innego jak tylko oprzeć się na związkach zawodowych, jak wystąpić z apelem do mas ludowych, jak szukać oparcia w partiach republikańskich z partią komunistyczną włącznie. Musi to uczynić, jeżeli nie chce ustąpić przed szantą armii algierskiej, przed ultimatum komitetu ocalenia publicznego, przed zawołanymi groźbami generała de Gaulle'a.

Naród francuski już odpowiedział na apel rządu. W Paryżu różne przedsiębiorstwa przystąpiły do strajku, autobusy wróciły do swoich remiz, stanęło metro. Między uczestnikami obecnego rządu mogącymi wzmocnić jego aurytet trzeba wymienić obecność w nim Jules Mocha, socjalistycznego ministra spraw wewnętrznych, który oświadczył wczoraj: „Ważą się losy Republiki. Opinia publiczna zrozumiała to już w metropolii, wszystkie siły demokratyczne, które w przeszłości udowodniły swoją potęgę, skupiają się dziś wokół rządu. Mając za sobą dawne doświadczenia — podkreślił Moch — mogę zapewnić, że te siły nie zawiodą pokładanych w nich zaufania, ani nie zaniedbają swojego obowiązku.”

Ale czy premier, który nie uważał za stosowne ukarać zbuntowanych generałów, będzie miał odwagę podjąć odpowiednie kroki, aby narzucić swój aurytet po drugiej stronie Morza Śródziemnego? Czy premier, który odepchnął możliwość, które mu ofiarowali komuniści podczas głosowania nad ustawą o stanie wyjątkowym oprzeć się na klasie robotniczej?

Te pytania pozostają bez odpowiedzi.

Gen. de Gaulle powiedział: „Jestem gotów objąć kierownictwo rządu, jeżeli naród tak zechce”. W tej sprawie lud Paryża wypowiedział swoje

zdanie, zatrzymując pociągi i autobusy.

Sytuacja we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

niedziatkowej konferencji prasowej wywołały „głęboką radość” w Algierii. Zapytany czy generał Salan otrzymuje rozkazy z Paryża, rzecznik odmówił udzielenia odpowiedzi na to pytanie. Zaznaczył jedynie, że nie zostały zerwane kontakty o ile chodzi o zaopatrzenie materialne dla wojska.

Przemawiający w niedzielę w Algierze Jacques Soustelle kilkakrotnie dał wyrazy uznania dla gen. de Gaulle'a.

Około 15 francuskich odrzutów przelato w niedzielę po południu nad szeregiem miast wschodniej Francji, tworząc w powietrzu figury w kształcie „krzyża lotaryńskiego”. Znak ten był podczas wojny symbolem ruchu oporu i obecnie odbywając te loty lotnicy chcieli zmanifestować swoje poparcie dla de Gaulle'a.

Kontrola depesz wysłanych do Algierii

We francuskim dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie, w sprawie kontroli depesz agencji dotyczących sytuacji w Algierii. Zgodnie z rozporządzeniem depesze te będą kontrolowane, a ich publikacja może być zakazana.

Zamachy faszystowskie na lokale FPK

Francuskie elementy faszystowskie w dalszym ciągu dokonują zamachów na lokale partii komunistycznej. Wczoraj faszystowscy napastnicy ostrzelali gmach FPK w Tulonie, w momencie kiedy odbywało się w nim zebranie partyjne. Na szczęście ofiar w ludziach nie było. Policja zatrzymała napastników.

Gen. Salan do powstańców algierskich

Naczelnym dowódcą francuskich sił zbrojnych w Algierii generał R. Salan przyrzekł wszystkim powstańcom algierskim amnestię, jeśli złożą broń i opowiedzą się po stronie „nowej francuskiej Algierii”.

Klasa robotnicza gotowa bronić Republiki

PARYŻ (RADIO) W niedzielę centralne związkowe organizacje komunistycznych, socjalistycznych i chrześcijańskich wystąpiły z oświadczeniem, w którym stwierdzają, że „francuska klasa robotnicza użyje wszelkich środków walki, jakimi rozporządza, jeśli władze nie zdołają oprzeć się groźbie dyktatury.

Wojska irackie i jordańskie mają tłumić rozruchy w Libanie

KAIR (PAP)

Przez cały poniedziałek w Tripolis i na przedmieściu tego miasta — Mina, trwały zażarte walki między powstańcami a wojskami rządowymi. Rząd libański Samiel Solha skoncentrował w Tripolis bardzo silne oddziały wojska, by złamać wreszcie opór powstańców.

Według oficjalnych danych w sobotnich i niedzielnych walkach zginęło około 60 osób. W poniedziałek odbyło się w Bejrucie kilkugodzinne posiedzenie rządu libańskiego. Na posiedzeniu omawiano sytuację w kraju oraz problemy, wynikające z ostatnich wydarzeń w Libanie.

W poniedziałek na ulicach Bejrutu zanotowano trzy wybuchy bombowe, w wyniku których są zabici i ranni. W dniu wczorajszym, w 8 dniu strajku powszechnego, nadal były zamknięte prawie wszystkie sklepy, restauracje itd.

Libańskie ministerstwo spraw zagranicznych zdemontowało wszelkie pogłoski na temat samobójstwa generalnego konsula Belgii w tym kraju. Został on aresztowany przed paru dniami za przemyt broni do Libanu. Ministerstwo podało, że konsul przebywa w więzieniu bejruckim, gdzie przesłuchiwany jest przez władze libańskie.

Jak podała bliskowschodnia agencja prasowa MEN, rząd Federacyjnej Republiki Arabskiej przelał do Libanu oddziały żołnierzy irackich i jordańskich, aby pomóc władzom libańskim w tłumieniu rozruchów.

Jak podaje MEN, irackie samoloty wojskowe przybyły do Bejrutu już w ub. piątek.

Czołgi przeciwko opozycji w Portugalii

PARYŻ (PAP)

Faszystowski rząd portugalski podjął energiczne kroki w kierunku zdławienia za wszelką cenę opozycji podczas trwania obecnej kampanii wyborczej. Minister spraw wewnętrznych — Trigo de Negreiros oświadczył, że rząd będzie w przyszłości tłumić siłą wszelkie próby demonstracji opozycyjistów.

Jak donosi z Lizbony agencja AP ministerstwo obrony ogłosiło stan alarmowy w jednostkach armii portugalskiej stacjonujących w stolicy oraz sprowadziło do Lizbony jednostki pancerne. Pierwsze czołgi zajęły już pozycje w ważniejszych punktach miasta.



Patrole armii libańskiej na ulicach Bejrutu, gdzie doszło do rozruchów.

Fot. — CAP

Ollenhauer zapewnia:

Będziemy kontynuować nieustępliwą walkę przeciwko zbrojeniom atomowym w NRF

VIII zjazd socjaldemokratów zachodniemieckich

STUTTGAERT (PAP)

W niedzielę rozpoczął się w Stuttgarcie ósmy po wojnie zjazd SPD. W zjeździe bierze udział około 1800 osób, z tego jednak tylko 390 delegatów z prawem głosu. Wśród blisko 300 gości znajduje się 22 delegatów zza granicy.

Przed rozpoczęciem zjazdu odbył się na placu ratuszowym w Stuttgarcie wielki wiec, w którym wzięło udział około 10 tys. osób, w tym bardzo wiele młodzieży. Kolumny młodzieżowe niosły transparenty z hasłami: „Walczmy przeciwko śmierci atomowej!”

✱

W poniedziałek rozpoczęło się pierwsze posiedzenie robocze VIII zjazdu SPD, na którym przewodniczący partii — Erich Ollenhauer wygłosił referat pt. „Pokój i wolność — przez politykę socjalistyczną”.

Ollenhauer wskazał na niebezpieczeństwo polityki zbrojeń dla demokracji i nazwał uchwałę Bundestagu z 25 marca br. „najfatalniejszą od czasu utworzenia Republiki Federalnej”. Uchwała ta została powzięta wbrew woli i przy nadużyciu zaufania większości narodu. Większość wyborców, którzy 19 września 1957 r. głosowali na CDU/CSU, nie dała rządowi wolnej ręki w sprawie zbrojeń atomowych — oświadczył Ollenhauer.

Polityce wyścigu zbrojeń atomowych — przewodniczący SPD przeciwstawił powszechne, międzynarodowe, kontrolowane rozbrojenie i odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Następnie Ollenhauer skrytykował ostro zachodniemieckich militarystów, którzy w swym na-

czajonistycznym zaślepieniu sądzą, że NRF stanie się tylko wtedy wielkim mocarstwem, jeśli będzie należeć do producentów najnowszej morderczej broni.

Krytykując politykę rządu bawarskiego Ollenhauer podkreślił, że zgodnie z postanowieniami układu szesnast państw — członków NATO nie jest zobowiązane do zbrojeń atomowych.

Przewodniczący SPD zapewnił, że Socjaldemokratyczna Partia Niemiec będzie prowadzić nieustępliwą walkę przeciwko uzbrojeniu Bundeswehry w broń atomową.

Sporo miejsca zajęła w referacie sprawa odprężenia w Europie. Ollenhauer mówił o konieczności stworzenia strefy odprężenia i systemu bezpieczeństwa podkreślając, że wysunęte w tej kwestii liczne plany i propozycje nie znikną szybko z międzynarodowej dyskusji. SPD wita rozwój tych koncepcji jako potwierdzenie swych własnych poglądów, jakie reprezentuje już od lat, wysuwając propozycję utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa.

90 PROC. GŁOSÓW

PRZECIWKO, ATOMIZACJI

Wyniki referendum w Hesji

BONN (PAP)

W Wiesbaden podano oficjalne wyniki pierwszego w Niemczech Zachodnich referendum ludowego w sprawie zbrojeń atomowych, jakie w ostatnich dniach odbyło się w trzech okręgach Hesji. 91—94 proc. wszystkich biorących udział w referendum wypowiedziało się przeciwko wyposażeniu Bundeswehry w broń atomową. W okręgach Niedershausen, Odersbach i Blessenbach, objętych przez referendum zamieszkuje ponad 700 tys. osób.

10-16 lipca br.

V zjazd SED

BERLIN (PAP)

W stolicy NRD opublikowano komunikat o zwołaniu w dniach od 10 do 16 lipca br. V Zjazdu Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED). Podano również do wiadomości porządek dzienny zjazdu, na który złoży się referat pierwszego sekretarza KC SED — Waltera Ulbrichta na temat „Walka o pokój i zwycięstwo socjalizmu”, sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniem Komitetu Centralnego oraz wybory centralnych organów partii. Końcowe przemówienie na zjeździe wygłosi premier NRD — Otto Grotewohl.

„Atomowe” ćwiczenia lotnicze w W. Brytanii

LONDYN (PAP)

Agencja Reutersa podała w poniedziałek rano, iż na obszarze W. Brytanii trwają od kilku dni zawody w pozorowanym zrzućaniu na miasta angielskie „bomb” atomowych i wodorowych. W zawodach, które są rodzajem ćwiczeń wojskowych, biorą udział bombowce RAF i amerykańskiego lotnictwa strategicznego.

Wytyczne w sprawie konferencji samorządu robotniczego

(Dokończenie ze str. 1)

w tych zakładach, gdzie nie powołano dotąd rad robotniczych. W takich wypadkach w skład konferencji samorządu robotniczego mają wchodzić członkowie komitetu zakładowego partii, rady zakładowej i dyrektor.

Warunkiem właściwej pracy KSR jest zapoznanie załogi z podjętymi uchwałami. W celu zabezpieczenia realizacji uchwał organizowana będzie systematyczna kontrola ich wykonania. W okresie między konferencjami kontrolę taką powinno sprawować prezydium rady robotniczej, które spełnia rolę organu wykonawczego KSR. W tych zakładach, w których nie ma rad robotniczych, konferencja wyłania ją ko swój organ stałą komisję, która spełniać będzie podobne funkcje co prezydium rad robotniczych.

Bardzo ważnym zadaniem rady robotniczej i jej prezydium bądź stałej komisji jest sprawowanie bieżącej kontroli nad działalnością administracji. Kontrola ta dotyczy m. in. celowości zaciąganych kredytów przez przedsiębiorstwo, decyzji w sprawie ewentualnego zbywania maszyn, urządzeń i surowców, transakcji z prywatnymi przedsiębiorcami, dokumentacji płac i list zarobkowych oraz wypłat premii i nagród, których wysokość powinna być podawana do wiadomości załogi.

ZSRR zbuduje zdalnie kierowanego sputnika

BERLIN (PAP)

Bawiący obecnie z wizytą w NRD kierownik katedry mechaniki teoretycznej Wyższej Szkoły Technicznej w Moskwie, prof. Dobronrawow podzielił się z dziennikarzami niemieckimi swymi uwagami na temat trzeciego radzieckiego sputnika i możliwości podróży na Księżyc.

Przypuszczalnie problem lotu na Księżyc nie będzie rozwiązany, zanim nie rozstrzygnięto się innych zagadnień związanych z opanowaniem Kosmosu. Uczony radziecki komunikował następnie, że w ZSRR zbudowany zostanie zdalnie kierowany sputnik, który będzie mógł powrócić na Ziemię. Dopiero wtedy będą mogli podróżować w sputnikach ludzie. Uczony zakomunikował przy tym, że następny radziecki sputnik będzie tak wielki jak obecny setelita i ostatni człon jego rakiety nośnej razem wzięte.

Głos
na szerokim
świecie

Niewiadoma niemieckiego równania

Polityka Niemieckiej Republiki Federalnej zaczyna się coraz bardziej układać w jakiś groźny wzór — w istne równanie matematyczne, w którym występują jeszcze pewne niewiadome. Od dokładnej wartości najważniejszych z tych niewiadomych — od polityki i wpływów w społeczeństwie niemieckim jedynej rzeczywistej partii opozycyjnej — Socjaldemokratycznej Partii Niemiec — zależy będzie w Niemczech mierze, czy równanie to nie sprowadzi się do śmiertelności wzoru atomowego.

W związku z tym — wobec zjazdu partyjnego SPD w Stuttgarcie 18-23 maja, i wobec przygotowanego na ten zjazd projektu programu partyjnego — szczególne znaczenie uzyskuje znowu, nie po raz pierwszy w dziejach Niemiec, socjaldemokratyczny program polityki militarnej.

W lonie samej partii istnieją na ten temat bardzo znaczne rozbieżności. Na jednym krańcu stoi grupa ekspertów wojskowych SPD (i oczywiście popierających ją odłam kierownictwa partyjnego), która niedawno opracowała memoriał, opowiadający się za zbrojeniami atomowymi NRF. Memoriał ten, opracowany przez kilku posłów do Bundestagu z ramienia SPD został przez kierownictwo partii odrzucony.

Na drugim krańcu stoja niektóre organizacje terenowe SPD, domagające się, ażeby żaden socjaldemokrata nie służył w Bundeswehrze, dopóki utrzymuje się kierunek zbrojeń atomowych.

Niewatpliwa przewaga w lonie partii ma kierunek odrzucający zbrojenia atomowe NRF i opowiadający się za koncepcją strefy bezatomowej w Europie. Jest to w zasadzie dotychczas oficjalne stanowisko partii i nie należy przypuszczać, aby uległo ono zmianie; raczej oczekiwać należy, że socjaldemo-

kracja (w przeciwieństwie do znacznie bardziej chwiejnej drugiej partii „antyatomowej”) FDP pójdzie do przyszłych wyborów w 1961 r. pod hasłami antyatomowymi, wykorzystując niewątpliwie poważne wzburzenie umysłów perspektywą atomowej zagłady.

Aczkolwiek zagadnienie zbrojeń atomowych stoi bezspornie na pierwszym planie i ma znaczenie zasadnicze — nie można pominąć i „konwencjonalnych” zagadnień militarnych, zwłaszcza że w Niemczech bardziej niż gdziekolwiek, program militarny, ze względu na silne i społecznie uwarunkowane tradycje militarystyki, łączy się ściśle z całokształtem polityki, również wewnętrznej.

Otóż o ile remilitaryzacja atomowa zdaje się być w lonie partii socjaldemokratycznej sprawą przesadzoną w sensie negatywnym, o tyle remilitaryzacja w ogóle, czyli samo istnienie armii zachodniemieckiej, licząc już może niewątpliwie na poparcie socjaldemokratów. We wnioskach organizacji terenowych mówi się o utrzymywaniu przez NRF armii zawodowej lub ochotniczej w odpowiedniej liczbie.

Projekt programu partyjnego kładzie główny nacisk na powszechne, międzynarodowe, kontrolowane rozbrojenie. Jednakże w specjalnej uchwale zwołanej do Berlina gremium partyjnego w sprawie zagadnień militarnych czytamy:

„Dla wypełnienia zadań obrony kraju wystarczą ograniczona liczebność, ale za to ruchliwa i dobrze wyszkolona armia ochotnicza zamiast wielkiej liczebnej armii pochodzącej z rezerwy przywusowego”.

Występuje tu jakies nieporozumienie, które nazwać by można niemieckim. Powyższą bowiem definicją nowej Bundeswehry pa-

suje jak rękawiczka — do niewesołej paniki Reichswehry. A Reichswehra — nieliczna, ale świetnie wyszkolona armia zawodowo-ochotnicza, stanowiła, jak się okazało i jak przyznawali sami hitlerowcy, najlepszą, kadrową podstawę dla milionowego hitlerowskiego Wehrmachtu.

Instytucja zaciąg ochotniczego istniała długo w krajach anglosaskich i była środkiem pozyskiwania do szeregu najbardziej awanturniczych elementów społecznych spośród młodzieży dla prowadzenia kolonialnych wojen imperialistycznych, w których ważniejszy był swoisty charakter żołnierzy, zamiłowanych zabijaków, niż ich liczba. Zaciąg ochotniczy był również częstym środkiem działania antyrewolucyjnego reakcji: czy to francuskiej w 1848 r., czy niemieckiej po roku 1918 (ostawione „korpusy ochotnicze”, „Freikorps”, które krwawo tłumili rewolucje w poszczególnych częściach Niemiec, a także w krajach bałtyckich).

Historyczny charakter nieporozumienia uwidatnia się również i w tym, że ongiś socjaldemokracja pod wodzą Bebla miała zgola odmienne koncepcje militarne — opowiadała się raczej za systemem milicyjnym na wzór szwajcarski, niż za armią zawodową, ostoją i rozsądkiem militarystów.

Prasa NRD słusznie atakuje socjaldemokratów za brak zdecydowanego sprzeciwu wobec polityki militarnej Bonn i za brak konsekwencji w całym programie polityki militarnej partii socjaldemokratycznej.

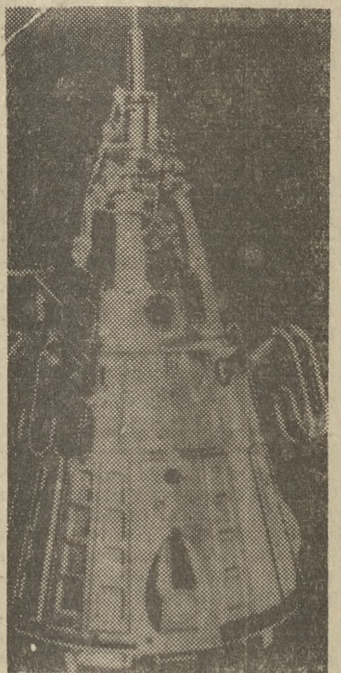
Jest jednak w tym programie jeden element bezspornie pozytywny: wyraźne poparcie SPD dla koncepcji planu Rapackiego.

Michał JAWOR

Imię ich — 36. Ty-
leż właśnie listów, do-
tyczających rent, otrzy-
malismy ostatnio od Czy-
telników. Niech się dzieje wo-
la Wasza. Odbiliśmy wobec
tego jedną jeszcze rozmowę z
najbardziej kompetentnymi o-
sobistościami: mgr. Bolesła-
wem Konopińskim i Julianem
Graczykiem; pierwszy jest za-
stępca kierownika Wydziału
Rent i Pomocy Społecznej Pre-
zydium Rady Narodowej m.
Poznania, drugi piastuje ana-
logiczne stanowisko w takim
że wydziale, ale — Prezydium
Wojewódzkiej Rady Nardo-
wej. A oto najważniejsze in-
formacje, jakie uzyskaliśmy
od naszych rozmówców:

Na początku była uchwała
Rady Ministrów nr 42/58, po-
tem zarządzenia Prezesa Rady
Ministrów — nr nr: 43, 51 i da-
lej, a od 1 lipca wchodzi w ży-
cie nowa ustawa o rentach,
uchwalona ostatnio przez Sejm.
W sumie nowe przepisy rento-

DO 19 BIEŻ. MIES.
50 RAZY OKRĄŻYŁ ZIEMIĘ



Tak wygląda trzeci radziecki
sztuczny satelita Ziemi, który
został wprowadzony na orbitę
po osiągnięciu przez rakietę
nośną szybkości ponad 8 tys.
metrów na sekundę.
Fot. — CAF

Praca

Formularz poszukuje na
wykonanie temperówki
według wzoru. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15268g.

Nauka

Tańców uczyć (samba, rum-
ba, rock). Poznań, Mickie-
wicza 27 m. 7. 12213g

Kupno

Kupię silnik elektr. pier-
ścieniowy 30 kW z rozrusz-
nikiem olej. 220/380 o 900
obrotach i 4,5 do 5 kW 380
trójfazy albo 380/660 z roz-
rusznikiem 1400 obrotów.
Węclewicz, Gostyn, pl.
Marcinkowskiego. 12389g

Sprzedaż

Planina okazjnie sprze-
dajemy. Magazyn Forte-
pianów, Poznań, Czerwo-
nej Armii 39 (w podwo-
rze). 12148g

Nieruchomości

Nieruchomości miejskie
oraz wiejskie także gospo-
darstwa rolne do sprzeda-
nia spiesznie poszukuje
Nowak, Poznań, Czerwo-
nej Armii 26. 13244g

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę 1,785 m² w Lesznie
(przedmieście). Cena 30 000
zł do wolna budowa. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 22387g.

Sprzedam parcelę 1 km
od Leszna. Zgłoszenia:
Leszno, Narutowicza 23,
I piętro. 22618p

Różne

Pożyczę 25 tys. zł na prze-
ciąg 5 miesięcy. Dam za-
bezpieczenie i procent.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
12647g.

Płaszcz damski, kostiu-
my, prochowiec, wykonuje
szybko — Poznań, Słowac-
kiego 17 m. 7. 12664g

Rozmawiamy z Czytelnikami

O rentach po raz... nie ostatni

we wprowadzie nie dadzą się
porównać z... „Cichym Donem“
(tak nazwano zbiór przepisów
z zakresu inwestycji), ale z po-
wodzeniem konkurując z „Za-
aranym ugiem”. Grubością.

Jeśli do tego dodamy, że
urzędnicy obu wydziałów rent
pracują od rana do wieczora
przez dziewięć już miesięcy (w
ub. r. zaczęły się przeliczenia
niektórych rent na tzw. nowe
z dekretu) i że liczba rencistów
wynosi aktualnie w Poznaniu
37.000 a poza nim w wojewódz-
twie 97.000 — ogrom pracy do
pokonania stanie się dla Was
zrozumiały. A przecież poza
batalią przeliczeniową renty wy-
dział mają swoje bieżące obo-
wiązki do wykonania.

Jak zatem sobie radzą? Pod-
kreślił mi już naprawdę spo-
łeczny stosunek pracowników
wydziałów rent; wstrzymane
zostały m. in. urlopy do sier-
pnia, aby tylko z początkiem
lipca wszystkim uprawnionym
doreczyć nowe, należne im ren-
ty. Prezydium MRN i WRN przy-
znają pewne fundusze na opła-
cenie dodatkowych prac. Mia-
ły dopomóc zakłady pracy,
zobowiązane dostarczyć wyka-
zy zwalnianych rencistów, wy-
kazy zaopatrzone w odpowied-
nie załączniki.

Ta współpraca, niestety,
nie przedstawia się właści-
wie. 15 maja jeszcze około
stu poznańskich zakładów
pracy i kilkadziesiąt z wojewódz-
twy — nie powiadomiło wy-
działów rent o dokonywaniu
(albo nie dokonywaniu)
zwolnień rencistów. Oczy-
wiście, stan taki jest niepo-
kojący i może w konse-
kwencji spowodować, że na
skutek nieotrzymania przez
wydział rent danych z te-
go czy innego zakładu —
niektórym ze zwalnianych
wyplata renty zostanie
wstrzymana, ponieważ będą
oni w rejestrach figurowali
nadaj jako pracujący.

Dlatego — uwaga!
Niechaj każdy rencista za-
troszczy się w swoim zakładzie

pracy, czy odpowiednia ko-
mórka przesłała niezbędna do-
kumentację do właściwego dla
miejscza zamieszkania rencisty
wydziału rent: poznańskiego
lub wojewódzkiego. Niezależ-
nie od tego sprawami dopeł-
nienia formalności przez za-
kłady pracy powinny się na-
tychmiast zainteresować komi-
sie pracy i opieki społecznej
rad narodowych, za przykła-
dem choćby DRN Jeżyce w Po-
znaniu.

A poza tym zawałeni po u-
szy robotą urzędniczym wydzia-
łom rentowych blagają Was, o
Wszyscy Zainteresowani, aby-
ście powstrzymali się na dwa
miesiące od wszelkich z nimi
korespondencji — we własnym
interesie, aby nie hamować
wielkiej akcji przeliczeniowej
emerytur. Łącznie trzeba wy-
dać do początku lipca 134.000
decyzji rentowych dla Pozna-
nia i województwa! Muszą one
do każdego rencisty dotrzeć
przed pierwszą wypłatą nowo
ustalonej renty, aby zoriento-
wać ich w podstawie oblicze-
nia i ustalonej nowej wysoko-
ści świadczenia.

Pytaliśmy, jak przedstawia
się obecny stan prac przelicze-
niowych. Obaj kierownicy o-
świadczyli zgodnie: **wszystko**
wskazuje na to, iż w począt-
kach lipca zdolamy przystąpić
do wypłacania nowych rent.
W odniesieniu do tych osób, w
stosunku do których przelicze-
nia do lipcowego terminu wy-
platy nie zdolamy nowego wy-
miaru zastosować — dokonane
zostanie później wyrównanie.

Wydziały rent przysłały
sobie z góry bieżące wypłaty
majowe i czerwcowe, aby o-
becnie poświęcić się głównie
pracy nad wydawaniem tzw.
decyzji przeliczeniowych. W
tych dniach pierwsze takie de-
cyzje zostały już wydane; do-
reczanie ich rencistom rozpocz-
nie się z końcem czerwca.

UWAGA! Od lipcowych ter-
minów płatności generalnie
wstrzymuje się wypłatę rent
nadaj pracującym rencistom

pobierającym renty starcze lub
renty inwalidzkie z tytułu pra-
cy (z wyjątkiem rent wypad-
kowych i wojennych, jeśli in-
walidztwo pozostaje w zwią-
zku ze służbą wojskową lub
wojenną). Zawieszeniu podlega
również wypłata rent rodzin-
nych (wdowich) o ile wdowa
pozostaje nadal w zatrudnieniu.

Inwalidzi pracy (a nie oso-
by pobierające dotychczas ren-
ty stare lub rodzinne) mogą
wystąpić w terminie do 31 sier-
pnia br. z wnioskiem do odpo-
wiedniego wydziału rent o
przyznanie renty inwalidzkiej
— wyrównawczej o ile ich
przeciętny zarobek miesięczny
na miesiące IV, V, VI 1958 o-
kazał się niższy niż 80% za-
robku, od którego została pier-
wotnie ustalona renta. Istnieje
wówczas możliwość, w wypadku
gdy inwalidztwo wpłynęło na
zmniejszenie się zarobków po-
szkodowanego — uzyskania
renty inwalidzkiej — wyrów-
nawczej.

O tym, komu wypłacana bę-
dzie nadal renta — mimo że
będzie pracował — pisaliśmy
osobno. Chodzi tu o niektóre
kategorie rzemieślników, nie-
których pracowników służby
zdrowia itp.

Bardzo ważna informacja:
jak ustala się nowy wymiar
renty? Otóż jeśli rencista za-
przesłał pracować nie w ostat-
nich miesiącach, a więc nie w
ramach akcji zwalniania w za-
kładach rencistów pracujących
— przy wszystkich rodzajach
rent za podstawę wymiaru
przyjmuje się tę, która służyła
przy wyznaczaniu renty pobie-
ranej przez zainteresowanych
do tej pory. Jeżeli w grę wcho-
dzi rencista, który przestaje
pracować z dniem 30 czerwca
br., wówczas przepisy wpro-
wadzają rozróżnienie czy spra-
wa dotyczy rencisty pobiera-
jącego rentę z „starego” czy
„nowego portfela”: pobierają-
cy „stare” renty uzyskują wy-
miar nowy w oparciu o zesta-
wienie zarobków z ostatniego
okresu, natomiast „nowy portfel”
ma wymiarze na nowo
renty w oparciu o podstawę
wymiaru, która posłużyła urzę-
dowi do wymiarzenia im do-
tychczas pobieranego zaopa-
trzenia.

Wszyscy zainteresowani, we
własnym interesie, powinni po
otrzymaniu decyzji przelicze-
niowej — przestudiować ją
dokładnie. Będą w niej bo-
wiem określone: podstawa wy-
miaru renty i inne szczegóły,
a także będą wskazane oko-
liczności, w jakich rencista mo-
że wystąpić z wnioskiem o re-
wizję wymiaru renty. Podane
także będą na formularzu de-
cyzji przeliczeniowej terminy
składania takich wniosków. W
razie pozytywnego rozpatrze-
nia wniosku o rewizję wymia-
ru renty — zainteresowani o-
trzymają wyrównanie za trzy
miesiące wstecz od daty złoże-
nia wniosku, jednak licząc naj-
wcześniej od 1 lipca 1958 r.

A więc — 134 tysiące zain-
teresowanych musi się jeszcze
uzbroić w cierpliwość. Moż-
cie nam wierzyć, że pracow-
nicy wydziałów rent Poznania
i województwa dokładają sta-
rań, aby szybko, sprawnie, a
przede wszystkim wnikliwie
rozpatrzyć tak istotne dla Was
sprawy. To oni właśnie sami
postawili sobie za punkt ho-
noru przesłanie Wam nowych
rent już w lipcowych termi-
nach płatności. Wierzymy, że
tak będzie.
P. Ż.

Wśród ks'ążek

REPORTAŻ Z WRZEŚNIA

Z pewnością nigdy, przynaj-
mniej dla naszego pokolenia, nie
będzie dość opowieści o roku kle-
ski i zawodu — o wrześniu 1939
r. Każda z tych opowieści, jeśli
tylko oparta na autentycznych fak-
tach, stanowi przecież nie tylko
przebieg historyczny, ale zara-
zem i hold dla żołnierza, walczą-
cego z przeważającymi siłami wro-
ga. Stanowi także przekonywają-
cy dowód — bo dowód ludzkiego
doświadczenia — zupełnej kapitu-
lacji przedwzrostu koncepcji
politycznej w momencie jej kon-
frontacji z najwyższą próbą —
próbą wojny.

Boje Franka Kuryli* nie mają
pretensji do patosu bohaterstwa.
Są po prostu przeżyciami proste-
go człowieka, co było udziałem nie tylko
Franka, lecz tysięcy chłopów w
połowych mundurach, żołnierzy
armii, z góry skazanej na klęskę
i poniewierkę.

Podstawowym zagadnieniem

— Ziemie Zachodnie

Historycy poznają się w sprawie Millenium

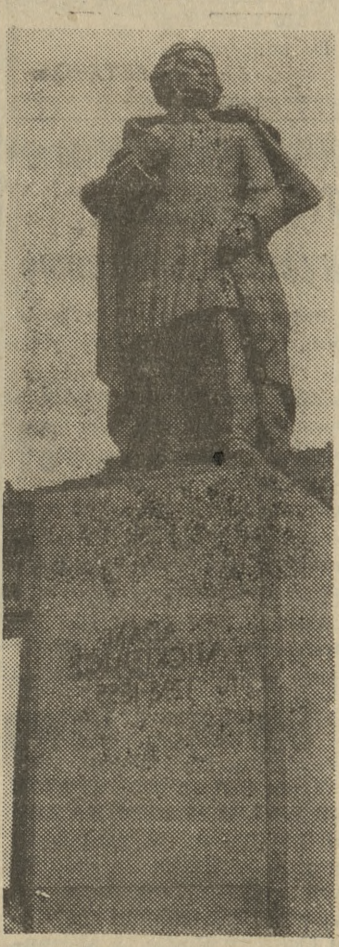
Zagadnieniu koncepcji Mil-
lenium poświęcona była dys-
kusja publiczna zorganizowa-
na przez Komisję Kulturalno-
Oświatową Tow. Rozwoju
Ziem Zachodnich w Poznaniu.
Główne myśli znalazły się w
wypowiedziach profesorów-
historyków dr. Zdzisława
Kaczmareczyka (przewodniczą-
cy), dr. M. Szczanieckiego, dr.
J. Deresiewicza i szeregu dys-
kutantów.

Prof. Szczaniecki zwrócił u-
wagę, że mało doceniany jest
fakt, iż koncepcja Millenium

Od 9-14 czerwca spis rolny

W czasie narady w Prez.
WRN poinformowano pełno-
mocników powiatowych i kie-
rowników biur spisowych o
tegorocznych przygotowaniach
do spisu rolnego, który od-
bywać się będzie w dniach od
9 do 14 czerwca br. Innowacja
tegoroczna to zrezygnowanie z
przeprowadzenia spisu ludno-
ści. Prace statystyczne ograni-
czą się do zanotowania po-
wierzchni użytków i upraw,
pogłowia inwentarza i struk-
tury gospodarstw. Zamiast
specjalnych komisji działać
będą normalne biura spisowe.
Do końca miesiąca przewidzia-
ne są odprawy szkoleniowe w
powiatach dla pełnomocników
gromadzkich.
(emp)

DAR SPOŁECZEŃSTWA



18 bm. w Chorzowie nastąpiło
uroczyste odsłonięcie pomnika
A. Mickiewicza dłuta artysty-
rzeźbiarza Tomasza Domina.
Pomnik został wzniesiony wy-
łącznie ze składek społeczeń-
stwa.
CAF — fot. Seko

wysła z Poznania, przy czym
pierwszą myśl rzucił prof. dr
W. Hensel z okazji powstania
komisji „Badań nad początkami
państwa polskiego”. Poznań
też predestynowany jest do ro-
li głównego ośrodka badań hi-
storycznych. Jak jest podsta-
wowe zagadnienie Millenium?
Zdaniem prof. Szczanieckiego
na szczególną uwagę zasługuje
problem Ziemi Zachodnich.
Ziemie te bowiem, jak wyka-
zuje studia, są kolebką pań-
stwowości polskiej. Bardzo
ważnym będzie więc wykaza-
nie np. udziału ludności Ziemi
Lubuskiej w formowaniu się
państwa polskiego. Drugim za-
gadnieniem byłoby skoncen-
trowanie naszego wysiłku nad
powiązaniem dziejowym tych
ziemi z resztą Polski. W zwią-
zku z tym potrzebne będzie wy-
kazanie, jak odbijały się wszy-
stkie wydarzenia w Polsce na
Ziemiach Zachodnich.

Prof. dr J. Deresiewicz przy-
pominał, że już w 1860 r. aktu-
alne były obchody w Krako-
wie i Kruszwicy tysiąclecia
objęcia władzy przez dynastię
Piastów. Gdy chodzi o obecne
Millenium do pracy history-
ków i archeologów polskich
włączają się również historycy
radzieccy i czechosłowaccy
pracujący nad historyczną syn-
tezą wczesnego okresu Sio-
wiańszczyzny. Prof. Deresie-
wicz podzielił zdanie prof.
Szczanieckiego, co do roli Po-
znania w obchodach Mille-
nium. Poznański oddział Pol-
skiego Towarzystwa Histo-
rycznego przygotowuje wyda-
nie pracy o dziejach Poznania
i dziejach Wielkopolski, której
dotychczas nie posiadamy.

W dyskusji, jaka się wyło-
niła, mówiono o dwóch kie-
runkach pracy historyków:
naukowo-badawczym i popu-
laryzatorskim. Obydwa są
ważne. Pierwszy, gdy chodzi
o badania naukowe jako odpo-
wiedź na fałszowanie historii
przez rewizjonistów niemiec-
kich, a drugi przeznaczony dla
własnego społeczeństwa, nie-
dostatecznie uświadomionego
co do znaczenia Millenium.
Rozwinięcie tych dwu kierun-
ków jest zasadniczym zada-
niem naszych historyków, któ-
rych rola w Millenium jest
człowa.
H. B.

Z soli sądowej

Poznańsko-września jedenastka »kolekcjonerów« broni

Przed Sądem Wojewódzkim sta-
nęło wczoraj jedenasto, prze-
ważnie młodych ludzi, oskarżonych o
nielegalne posiadanie broni.

Co wykazało śledztwo? Pod ko-
niec ub. roku, Bogdan Szal (zam.
w Poznaniu przy ul. Kilińskiego
7), sądząc, że Henryk Młody nie-
legalnie posiada pistolet, starał
się uzyskać od niego broń. Oskar-
żony w rozmowie wyjaśnił, że pi-
stolet jest potrzebny do odebra-
nia ok. 3 mln. zł na granicy pol-
sko-niemieckiej. Za wypożyczenie
obiecał 200—300 tys. zł. Znęcony
tą obietnicą Młody, przystąpił do
działa i wkrótce poprzez Jerzego
i Ludomira Barańczuków (Po-
znań, Czarneckiego 3), od B. Sko-
rupki (pow. Września) otrzymał
pistolet, który wręczył Szalowi.
Następnie Młody pojechał po a-
municję do Obornik, gdzie brat
jego, Zdzisław, pełnił funkcję mi-
licjanta. Dzięki bratu, poznał
funkcjonariusza E. Grzesiaka, któ-
remu za kilka pocisków obiecał
20 tys. zł. Grzesiak na takie dic-
tum zaczął szukać naboju. Kiedy
jednak zwrócił się do milicjanta
„Woźniaka” — ten spełnił swój obo-
wiązek i MO zajęła się „kolek-
cjonerami” broni, a Młody i Grze-
siak zostali usunięci z milicji. O-
kazało się, że B. Skorupka otrzy-
mał broń od brata Mariana, a ten
znów — od T. Węsierskiego
(Wszemborze, pow. Września). Pod
czas rewizji w mieszkaniu tego
ostatniego znaleziono: karabin
„Mauser” i fuzję myśliwską. Ar-
senal ten (łącznie z pistoletem)
Węsierski nabył od Skorupków za
kilka złotych pierścionków. Bra-
cia kupili broń od wrzesińskich
rolników — Gibowskiego i Surdy-
ka, którzy ją ponoć znaleźli...
Proces trwa
(ak)

Przewielebnemu Duchowieństwu, Ks. Prałato-
wi Skórnickiemu, Ks. Radcy Dziekanowi Poczcie,
Przewielebnym Ojcom Zmartwychwstańcom,
Ks. Prob. Łódzgowi, Ks. ks. Prefektom Waleń-
ciakowi i Maciejewskiemu, Siostram Elżbietan-
ciakowi i Dzieciom 3 Szkoły Podstawowej kl. III
kom i Koźmina, Dyrekcji i Radzie Zakładowej Z. R. E.
z Koźmina, Kolegom Remontu Kotłów, Powstań-
com Wlkp., Ojcom Różańcowym, Krewnym, Lo-
katorom, Przyjaciółom, Znajomym oraz Wszyst-
kim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego
najdroższego meża i naszego ojca, śp.

Franciszka Cholewy
jak również za złożone wieńce, kwiaty i wyra-
zy współczucia składają
SERDECZNE „BÓG ZAŁAĆ!”
ŻONA I DZIECI
12663g

Dnia 18 maja 1958 r. zmarł po krótkiej choro-
bie, śp.
Marian Kosowski
długoletni członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika
oraz serdecznego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21 bm.,
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.
Cześć Jego pamięci!

Zarząd Współpracownicy Rada Nadzorcza
RZEMIEŚNICZEJ SPOŁDZIELNI PRACY
ZEGARMISTRZOWSKO - ZŁOTNICZO -
OPTYCZNEJ W POZNANIU K2785

ś.†p.
Helena Skoczyńska
nasza ukochana, najtroskliwsza, jedyna matka,
babcia, córka i siostra, zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach, dnia 19 maja 1958 r., przeży-
wszy lat 56.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 bm., o go-
dzinie 16 na cmentarzu Bożego Ciała.
Msza żałobna odprawiona zostanie 27 bm. o
godzinie 7 w kościele Św. Trójcy.
O czym zawiadamiają
SYNOWIE Z RODZINA
15487g
Poznań, Lalling.

Eleganckie — duży wybór
sukni ślubnych wieczoro-
wych, welonów, nakryć do
chrztu poleca: Wypoży-
czalnia, Poznań, Siko-
rskiego 35. 12043g

Igły do podnoszenia oczek
najwyższej jakości pole-
camy. Wykonujemy na-
prawy igieł — maszynek.
F-ma „Terrax”, Poznań,
Kochanowskiego 5, tele-
fon 91-82. 12562g

Wielebny Księżom,
którzy poprowadzili c-
statni ziemski marsz
mojego ukochanego
meża, naszego najdro-
ższego ojca, śp.

**FELIKSA
MOTYKI**
podpułkownika
rezerwy W. P.
składa
serdeczne
„BÓG ZAŁAĆ!”
ŻONA Z SYNEM
12544g

**MLECZARNIA
SPÓŁDZIELCZA
W RYCZYWOLE Wlkp.
SPRZEDA
MASZYNĘ
PAROWĄ**
marki Flotmann 40 PS
(stojąca — okrętowa)
rok budowy 1928, w do-
brym stanie. 22624p

Wszystkim tym, któ-
rzy okazali nam po-
moc i współczucie oraz
wzięli udział w po-
grzebie, śp.
**Leona
Bolińskiego**
a w szczególności by-
łym powstańcom skła-
da
serdeczne
podziękowanie
RODZINA
12531g

W dniu 17 maja 1958 r. zmarła po ciężkich cier-
pieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza
ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Helena Janecka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o go-
dzinie 11,30 na cmentarzu jeżyckim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
15405g

Dnia 18 maja 1958 r. zasnął w Bogu, nasza
najukochańsza matka, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 84, śp.
z domu Bertol

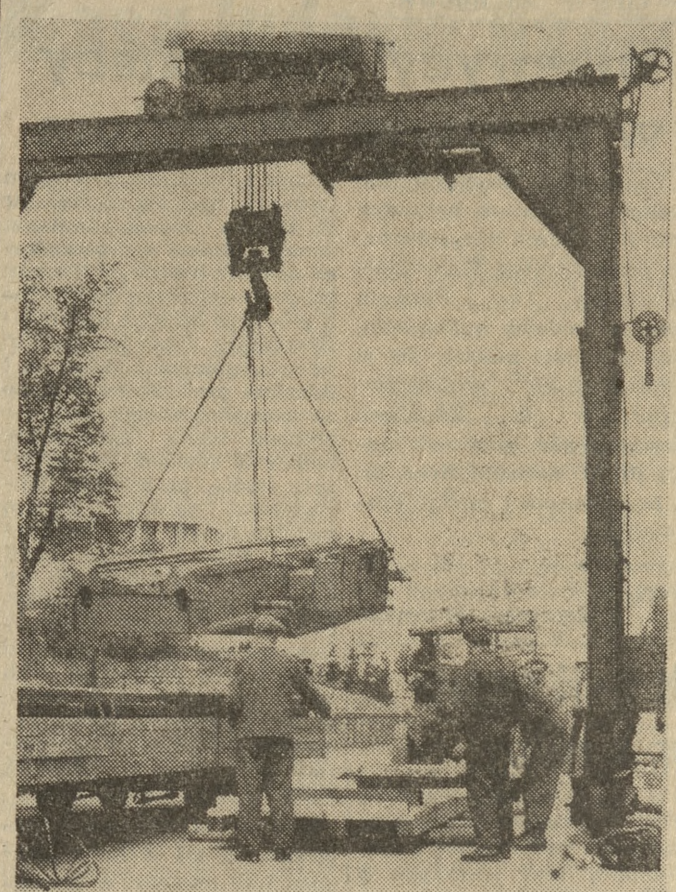
Elżbieta Ratajczakowa
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Po-
daninie odbędzie się dnia 21 bm., o godzinie 15,
na cmentarz parafialny w Chodzieży.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIĘCIOWIE,
WNUKI, PRAWNUKI I RODZINA
Poznań, Rąbczyn, Wągrowiec, Wielichowo,
Laski, Krepa. 15458g

Dnia 18 maja 1958 r., sześć tygodni po swym
Meżu, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął
w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja
najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra
i ciocia, przeżywszy lat 69, śp.
z Nowaków

Małgorzata Wasielewska
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzi-
nie 10,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na
Dębca.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIĘĆ, WNUKI I RODZINA
Poznań, Koszńskiego 11 m. 18. 15398g

Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka
w Poznaniu. R-4

Pocztówka z Poznania



Fot. K. Przychodski

Stary autor „pocztówki” wybrał się na dziennikarski objazd województwa wrocławskiego, więc tym razem mnie przypadnie rola podzielnika się z Wami poznańskimi nowinkami.

Miasto przypomina wielki dom przygotowany się gościć na przyjęcie gości. Tę uroczystością są, jak się pewnie domyślicie, Targi. Co dzień przychodzi do Poznania kilkadziesiąt wagonów z eksponatami krajowymi i zagranicznymi. Na Targach ruch. Malarze odświeżają wnętrza pawilonów, robotnicy wyładowują skrzynie lub części konstrukcji — jak to widać na zdjęciu naszego fotoreportera Kazimierza Przychodskiego. Tegoroczne Targi biją rekord zarówno pod względem powierzchni jak i ilości państw (38) biorących w nich udział.

Na Starym Rynku nareszcie naprawia się wprost skandalicznie zaniedbaną nawierzchnię asfaltową. Szkoda tylko, że równoległe z jezdnią nie remontuje się chodników. Były Dni Oświaty, kończą się Dni Ochrony Zabytków, teraz dla odmiany mamy Tydzień PCK. Na Moście Uniwersyteckim wisi takie hasło: „Koła młodzieżowe PCK wychowują młodzież w zasadach humanitarysmu”. Szkoda, że ignorują przy tym zasady ortografii.

Poznańskie szkoły średnie — ogólnokształcące żyją maturą. Wczoraj około 2 tysiące abiturientów zdawało egzamin pisemny z matematyki. A propos szkół. W czasie niedzielnych zbiorów ulicznych 11 i 18 bm. zebrano 105 tys. złotych na ich budowę.

W sklepach warzywnych i na rynkach coraz więcej nowalijek. Rabarbar kosztuje już tylko 3,50 zł, szpinak 5,50 zł, pęczek rzodkiewki 2,50 zł, kalarepka 3,50 zł za sztukę, sałata 3 zł, szparagi 30 zł za kilogram. Nawet pomidory stanęły i obecnie kosztują „tylko” 120 zł za kilogram. Na razie rzadko

kto może sobie na taki luksus pozwolić.

Ciągle jeszcze trwa spór między prasą a kierownictwem handlu na temat godzin sprzedaży w sklepach. Prasa domaga się przesunięcia godzin tak, żeby to było bardziej dogodne dla kupujących. Handlowcy znowu uważają, że przedłużanie czasu ich pracy jest sprzeczne z ustawodawstwem. A przecież nie chodzi o przedłużanie czasu pracy, lecz godzin handlu. Chciałoby się tu przypomnieć staropolskie przysłowie: „Tabakiera dla nosa, czy nos dla tabakierzy”?

Do widzenia.

ZASTĘPCA

PTT-K obsługuje wycieczki targowe

Podobnie, jak w latach ubiegłych, Ośrodek Ruchu Turystycznego PTT-K w Poznaniu przejmie obsługę wycieczek, przyjeżdżających na XXVII MTP. ORT zapewni im następujące świadczenia: rezerwowanie noclegów, przedsprzedaż biletów wstępu na MTP, rezerwowanie obiadów lub też całonocnego wyżywienia oraz fachowe przewodnictwo.

Siedziba ORT mieści się przy Starym Rynku 89/90, tel. 518-39.

Uwaga, inwazja stonki!...

Trwa OSTRE POGOTOWIE DO WALKI ZE STONKĄ ZIEMNIACZANĄ. W niedalekiej przyszłości trzeba się spodziewać wyjścia chrząszczy na powierzchnię. Meldunki Instytutu Ochrony Roślin są alarmujące. Okazuje się, że setki tysięcy larw przetrzymało doskonale w ziemi. Dlatego też

Pleszew ma plan działania

Ostatnio również Powiatowa Rada Narodowa w Pleszewie sprecyzowała podstawowe zadania na najbliższy okres. Nim przejdziemy do najciekawszych szczegółów planu działania pleszewskiej PRN — parę danych, dotyczących wyników roku ubiegłego.

Rok 1957 był dla przemysłu i usług miejscowych raczej pomyślny, bowiem plany wykonano w 115,8%, zaś liczba warsztatów rzemieślniczych wzrosła o jedną trzecią. Również w rolnictwie nastąpiła poprawa wskaźników: pogłowia bydła wzrosło o 2,3%, a trzody o 5,3%. Plan odnowy dróg bitych wykonano w pełni, w czynnie społecznym zrobiono prawie 7 km nawierzchni żużlowej i roboty ziemne. Najważniejszym jednak wydarzeniem było chyba utworzenie w Pleszewie stacji pogotowia ratunkowego, a ponadto stacji sanitarno-epidemiologicznej oraz poradni okulistycznej. Zakupiono także sprzęt medyczny za sumę 70.000 zł.

Zle przedstawiała się natomiast w r. ub. w Pleszewie sprawa remontów budynków, których plan wykonano zaledwie w 78,5%. Jest to zjawisko stanowczo alarmujące.

Obecnie dla zagwarantowania właściwego, wszechstronnego rozwoju powiatu — PRN w Pleszewie zobowiązała Prezydium do opracowania szczegółowego programu na lata 1959—1965. Podstawowe założenia, jakich dokonano, są następujące:

Przewiduje się dalszą rozbudowę Pleszewskiej Fabryki Aparatury. Postuluje się rozwiązanie możliwości budowy bекoniarń w powiecie. Istniejąca w Dobrzycy fabryczka odfarbowo-obuwnicza, zdanien PRN powinna zostać rozbudowana i zmodernizowana. Proponuje się rozwinąć zakład produkcji win w Pleszewie oraz podbudowanie zakładu wiktalińskiego w Chocz. W Pleszewie natomiast zamieszła się budować przetwórczą owocowo-warzywną.

To jednakże jeszcze nie wszystko. Plany pleszewskiej PRN, jak widać wcale nie „sufitowe” lecz oparte na analizie miejscowych możliwości i potrzeb, przewidują dalsze jeszcze pociągnięcia gospodarcze, mające na celu ożywienie powiatu i dostarczenie ludności dodatkowych źródeł utrzymania. A więc planuje się modernizację cegielni i rozszerzenie ich produkcji oraz rozwinięcie produkcji prefabrykatów budowlanych; w mleczarniach w Kowalewie i Dobrzycy projektuje się wytworzenie cukierków; obok pomagania rzemiosłu w rozwijaniu warsztatów i popieraniu rolniczych zespołów wypału cegły — postuluje się utworzenie w siedzibie powiatu Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-

Budowlanego dla sprawniejszego obsłużenia miasta. Zanim się także powołano w Pleszewie dyrekcję terenowego przemysłu materiałów budowlanych.

Wyszła „Księżniczka”

Dokładnie rok temu donosiliśmy o uroczystościach zorganizowanych w Koninie dla uczczenia powieściopisarki z okoliczności 50-tych urodzin Zofii Urbanowskiej. Została wtedy zorganizowana wystawa pamiątek, odsłonięta tablica pamiątkowa na domu, w którym żyła, pisała książki i umarła pisarka. Wydano też mały album pamiątkowy.

Dziś donosimy, że starania Komitetu Obchodu tych uroczystości doprowadziły do wydania czołowej książki Zofii Urbanowskiej, „Księżniczki”. Wydawnictwo Nasza Księgarnia Warszawa postarało się o ładne wydanie książki zdobionej okładką i tekst ilustracji Antoniego Uniechowskiego, tak doskonale nawiązującymi do ducha epoki.

Warto przypomnieć sobie tę książkę, która w roku 1882 otrzymała nagrodę.

Zofia Urbanowska związana jest z wszystkimi dziełami naszego kraju. W Poznaniu chodziła do gimnazjum, w Warszawie pisała swe pierwsze powieści, razem z Chałubińskim należała do entuzjastów i popularyzatorów Tatr i Podhala, których przyrodę tak wspaniale przedstawia w „Różach bez kolców”. Warto jeszcze wspomnieć, że Zofia Urbanowska w końcu XIX wieku napisała powieść, której akcja toczy się na terenie dzisiejszych Ziemi Odzyskanych w Łądku Zdroju. Chyba nie wiele mamy pozycji naszej literatury sprzed II wojny światowej odnoszących się do tych terenów.

Zygmunt PECHERSKI

Sport

Krótko

REPREZENTACJA POLSKI w piłce wodnej uda się w czerwcu na trzy wielkie międzynarodowe turnieje, organizowane w Gandawie, Brukseli i La Louvière.

55 KONGRES OLIMPIJSKI obradować będzie w przyszłym roku w Monachium i tam też zostanie zdecydowane, gdzie odbędzie się XVIII Igrzyska Olimpijskie.

ZNANY LEKKOATLETA RADZIECKI — Wasilij Kuźniecowa — startując na zawodach w Krasnodarze, doskonałym wynikiem — 8.013 pkt., pobił rekord świata w 10-boju lekkoatletycznym. Jest on pierwszym zawodnikiem na świecie, który przekroczył granicę — 8.000 pkt. Poprzedni rekord należał do Amerykanina — Raftera Johnsona i wynosił — 7.985 pkt.

RUGBIŚCI POSNANII zremisowali w pierwszym meczu o mistrzostwo ligi z lubelskim AZS — 14:14. Oby wynik ten był zapowiedzią dalszych pomyślnych sukcesów, jedynej w Poznaniu drużyny w pilce owalnej.

PIEKARZOM BULGARII nie podawo się i w drugim międzynarodowym meczu z Brazylią w Sao Paulo, Bułgarzy przegrali — 1:3.

Przed czwórmeczem w Wolsztynie

Szkoły średnie: Leszna, Grodzka, Powodowa i Wolsztyna przygotowują się solidnie do dorocznego czwórmeczu lekkoatletycznego o puchar przechodni „Głosu Wolsztyńskiego”. W ub. roku puchar ten zdobyła Szkoła Ogólnokształcąca w Wolsztynie. Czwórmecz zostanie rozegrany 1 czerwca br. W dniu tym odbędzie się również wyścig kolarski na trasie 53 km, wylądnie dla początkujących kolarzy, zarówno na rowerach wyścigowych, jak i turystycznych. Zgłoszenia zawodników — również spoza pow. wolsztyńskiego, przyjmuje Rada Pow. LZS w Wolsztynie.

(K. L.)

Stawiszzyńskie perspektywy

Stawiszyn, małe miasteczko w pow. kaliskim, posiadał jeszcze w 1945 r. ok. 2 tys. mieszkańców. Obecnie, chociaż liczba ich spada do półtora tysiąca, odczuwa się tu brak odpowiedniej ilości miejsc do pracy, gdyż nie ma żadnych zakładów przemysłowych. To też wielu mieszkańców musi dojeżdżać do Kalisza, Zbierska i okolicznych gospodarstw rolnych.

Plan aktywizacji nie ominął i tej miejscowości. Z początkiem bieżącego roku uruchomiono już tam szwalnię, projektuje się utworzenie dalszych zakładów pracy. Zatwierdzono już projekt uruchomienia przez Ostrowskie Zakłady Piwowarsko — Słodownicze słodowni. Budynki, w których mieściła się do 1939 roku słodownia, zajęte jest obecnie przez PZZ na magazyn zbożowy. Wobec tego, że brak jest lokalu zastępczego, OZPS partycypować będą w budowie nowego magazynu celem jak najszybszego opróżnienia słodowni. Uruchomienie jej przewidziane jest na przełomie 1958/59 r. Na początek zatrudnienie znajdzie tu 30 ludzi.

Nowym zakładem, którego budowa ukończona ma być w przyszłym roku, będzie zakład przetwórstwa owocowo-warzywniczego Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Powyższy zakład da pracę 60—80 ludzi.

(V)

„Koziołki”

W wyniku komisijnego sprawdzania nadesłanych kuponów „Koziołków” na 18 bm., stwierdzono 10 kuponów z pięcioma trafieniami. Są to numery: 40814, 15599, 27503, 40391, 54828 w Poznaniu, 45302 w Czarnkowie, 12333 i 44905 w Gnieźnie, 18924 w Ostrowie Wlkp. i 55392 w Wągrowcu.

Właściciele wymienionych kuponów otrzymują po 24.812 zł. Fundusz nagród wynosi 744.358 zł. Na poszczególne stopnie nagród przypada kwota 248.119 zł.

Nagrody za cztery trafienia otrzymuje 448 uczestników gry po 555.— zł. Wygrane za trzy trafienia otrzymuje 8.565 uczestników po 29.— zł.

Następne losowanie „Koziołków” odbędzie się 25 bm. o godz. 16.30 w Rawiczu podczas zawodów żużlowych.

Czy jesteś już członkiem PCK?

Ożywienie w pleszewskim ruchu sportowym

Rozwój sportu w powiecie pleszewskim postępuje stale naprzód, a jednak pisze się o nim niewiele.

Dział tu, obok kilku klubów, 16 Ludowych Zespołów Sportowych. Zrzeszają one około 600 członków. Najchętniej uprawiana jest przez sportowców wiejskich piłka siatkowa i piłka nożna. Dalej należy wymienić: kolarstwo, szachy, tenis stołowy i ciężką atletykę. Stosunkowo mało słyszy się o lekkoatletyce.

Jak w innych powiatach, sportowcy pleszewscy napotykać na wiele trudności w swej pracy. Wciąż daje się odczuwać brak boisk, szczególnie na wsi, której młodzież korzysta z boisk szkolnych. Również zaopatrzenie w

sprzęt nie jest dostateczne. Dla LZS-ów powiatu zakupiono sprzętu za około 7 tys. zł, co jednak nie pokrywa zapotrzebowania wiejskiej młodzieży.

O aktywności sportowców powiatu świadczą liczne imprezy — które odbyły się w ub. roku. Złożyły się na nie „obok piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, zawody łyżwiarские, turnieje szachowe, szachy, tenisa stołowego oraz zawody z okazji 1 Maja. Wszystkie te imprezy cieszyły się znaczną frekwencją zawodników i publiczności.

Obecnie do akcji na odcinku wychowania fizycznego przystąpiło założone niedawno Tow. Krzewienia KF. Plany tego towarzystwa są bardzo szerokie. Przewiduje się — obok organizacji wycieczek na różne zawody i konkursy — masowy występ gimnastyków 15 czerwca br., w dniu święta Kultury Fizycznej. TKKF poczyniło m.in. starania o budowę dwóch kortów tenisowych.

(HS)

Dziękujemy

pięściarzom leszczyńskiej Polonii za pozdrowienia, przesłane z pobytu w stolicy Niemiec...

3 x „Totek”

Na konkurs „Toto-Lotka” na 18 bm. nadesłano z terenu Wielkopolski 668.609 rozwiązań. Wyłoniono 10 z pięcioma trafieniami, 462 z czterema oraz 9.700 z trzema trafieniami.

W „Totalizatorze Piłkarskim” na 18 bm. nadesłano 67.022 rozwiązań, wśród których odzyskano: 3 z jednym błędem, 62 z dwoma i 548 z trzema błędami.

W konkursie kolarskim „Totalizatora”, z okazji Wyścigu Pokoju, odzyskano 6 rozwiązań z pięcioma trafieniami, 310 z czterema i 2.506 z trzema trafieniami.

(Of.)



Kaczmarowski (Energetyk), którego widzimy na zdjęciu to jeden z obiecujących lekkoatletów Poznania. Podczas mistrzostw Wielkopolski juniorów uzyskał on wyniki: w skoku wzwyż 1,82 m, o tyczce 3,50 i trójskoku 13,64 m. (tp)

Fot. K. Przychodski

Maj	Imieniny
21	Wiktor, Tymoteusza
środa	

Teatry

KALISZ — „Mieszczki modne”; TUREK — „Brat marnotrawny”;

Kina

KALISZ — Wolność: „Straceńcy” (czeski, 14 l.), Stylowe — „Szalona Barbara” (czeski, 16 l.); GNIĘZNO — Lech: „Moulin Rouge” (ang., 16 l.), Polonia — „Król Maciuś I” (polski, 7 l.); OSTROW — Słońce: „Złoty kask” (franc., 18 lat); LESZNO — Sportowiec: „Edward i Karolina” (franc., 16 lat);

Radio

PROGRAM I
FAŁA 1.322 m
15.10 — Utwory na altówkę;
15.25 — Rytm i piosenka; 16 — Z życia Związku Radzieckiego; 16.30 — Utwory Jana Brahmsa; 17 — Kurs nauki języka angielskiego; 17.15 — Koncert zyczeń; 18 — „Słowo o wyprawie Igora” — opow.; 18.20 — „Sahara” — pog. mgr. Tadeusza Szczepaniaka; 18.30 — Muzyka rozrywkowa; 19.05 — Korespondencja z zagranicy; 19.15 — Koncert reklamowy; 19.30 — „Proszę mówić” — siu chamy; 20 — 2 cyklu sylwetki kompozytorów; 21.26 — Gra domości sportowe; 21.30 — Właśnie 15-tych Radiowa; 21.50 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.55 — Kronika kulturalna; 22.25 — Muzyka tańcowa;

Wiadomości: 15, 19, 21 i 23.